

UZASADNIENIE

W dniu 24 marca 2015 roku (data nadania pisma w placówce pocztowej) A. S. i K. S. wystąpili przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę na ich rzecz łącznie kwoty 1.845,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty. Nadto wniesli o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600,00 zł, opłaty sądowej od pozwu w wysokości 30,00 zł, a także opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Uzasadniając swoje roszczenie strona powodowa wskazała, iż w dniu 27 sierpnia 2014 roku zawarli, za pośrednictwem Internetu, umowę o świadczenie usług turystycznych o nr rezerwacji (...). Przedmiotowa umowa polegała na zorganizowaniu imprezy turystycznej przez stronę pozwaną, tj. tygodniowego pobytu dla dwóch osób na greckiej wyspie R., w dniach od 01 września 2014 roku do 08 września 2014 roku. Umowa ta obejmowała pobyt w Hotelu (...) 5* - all I.. Zgodnie z ww. umową wylot na wyspę miał odbyć się z lotniska w P. - K. w dniu 01 września 2014 roku o godzinie 10:50, zaś przylot na R. zaplanowany był na godzinę 14:25. Całkowity koszt świadczenia opiewał na kwotę 5.916,00 zł. Powodowie zarzucili pozwanemu, iż jako organizator turystyki nie wykonał należycie obowiązków wynikających z zawartej umowy. Powyższe wynika z tego, iż planowany lot był opóźniony o 9,5 h, przez co jak zaznaczają powodowie, utracili połowę doby hotelowej na wyspie R., gdyż na miejscu byli o godzinie 24. Skutkiem zaistniałej sytuacji było to, iż powodowie utracili możliwość korzystania przez ok. 12 h z wyżywienia, basenu, morza oraz kortu tenisowego. W związku z powyższym domagali się łącznie kwoty 1.845,14 zł, na którą składają się: 1.000,00 zł (po 500 zł na osobę) tytułem zadośćuczynienia w związku z nienależytym wykonaniem umowy oraz kwoty 845,14 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy, która to kwota została wyliczona na podstawie tabeli frankfurckiej. Strona powodowa przyznała, iż otrzymała od pozwanego kwotę 253,59 zł tytułem rekompensaty za opóźniony wylot.

(pozew k. 1 – 4v)

W odpowiedzi na pozew z dnia 09 czerwca 2016 roku (data nadania pisma w placówce pocztowej) pozwany (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie wywiedzonego powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kwoty 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Strona pozwana zakwestionowała wywiedzone przez powodów roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie potwierdziła zawarcie umowy z A. S. o świadczenie usług turystycznych na organizację imprezy turystycznej o nr rezerwacji (...), której uczestnikami byli powodowie. Kolejno pozwany potwierdził, iż w dniu 01 września 2014 roku doszło do opóźnienia wylotu z lotniska P. - K. do R. o ponad 9 h, jednocześnie wskazując iż przyczyną opóźnienia były złe warunki pogodowe spowodowane mgłą. Pozwany ponadto przyznał, iż tytułem rekompensaty wypłacił powodom kwotę 253,59 zł wyliczoną na podstawie tabeli frankfurckiej za opóźnienie samolotu o ponad 4 h, mimo, że zdaniem pozwanego odszkodowanie to nie było w ogóle należne, wynikało jedynie z proklienckiej polityki obowiązującej u pozwanego. Pozwany podkreślił, iż opóźnienie było spowodowane siłą wyższą, za którą nie ponosi on odpowiedzialności. Odnosząc się do zarzutów powodów, strona pozwana wskazała, iż nienależyte wykonanie umowy przez nią polegało na opóźnieniu lotu, a nie na braku świadczenia usług, o których wspominają powodowie. Co więcej, pozwany zarzucił powodom błędne wyliczenie kwoty odszkodowania, opierające się na tabeli frankfurckiej, bowiem kwotę odszkodowania należy liczyć od kwoty zapłaconej przez powodów za hotel, a nie od całej ceny imprezy turystycznej, jak to zrobili powodowie.

(odpowiedź na pozew k. 30 – 37)

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 sierpnia 2014 roku A. S., działając w imieniu własnym oraz męża K. S. zawarła z (...) Sp. z o.o. umowę o świadczenie usług turystycznych o numerze rezerwacji (...). Przedmiotem umowy było zorganizowanie przez stronę pozwaną imprezy turystycznej w postaci przelotu samolotem, transferu z lotniska do hotelu, pobytu 2 osób w okresie od 01 września do 08 września 2014 roku w hotelu (...) 5** na wyspie R. (Grecja) wraz z wyżywieniem w wersji all inclusive, umowa obejmowała nadto ubezpieczenie turystyczne i opiekę rezydenta na miejscu. Koszt wycieczki wyniósł łącznie 5.916,00 zł, która to suma została przez powódkę w całości uiszczona. Na przedmiotową sumę złożyły się koszty następujących świadczeń: 474,00 zł tytułem przelotu na trasie K. – R. w dniu 01 września 2014 roku oraz R. – K. w dniu 08 września 2014 roku, kwota 5.442,00 zł tytułem zakwaterowania w hotelu (...) 5** wraz z wyżywieniem i atrakcjami hotelowymi oraz transferem z i na lotnisko, podstawowym ubezpieczeniem oraz opieką rezydenta.

(dowód: umowa o świadczenie usług turystycznych – k. 8, potwierdzenie podróży – rachunek – k. 9-9v, informacje dotyczące ubezpieczenia – k. 10, wydruk z systemu rezerwacyjnego – k. 46, zeznania powódki – k. 21 – 22 (akta I Cps 44/15), zeznania powoda – k. 21 – 22 (akta I Cps 44/15))

W dniu 01 września 2014 roku powodowie mieli zaplanowany wylot z lotniska P. - K. do R. o godzinie 10:50. Z uwagi na występujące w tym dniu złe warunki atmosferyczne spowodowane gęstą mgłą paralizującą ruch lotniczy wylot opóźnił się o 9,5 h. Powodowie wylecieli do miejsca docelowego o godzinie 20:42. Pracownik biura podróży dostał informację ok. godz. 14-15, iż warunki atmosferyczne ulegają poprawie, przelot powodów był jednak uzależniony od wcześniejszych przelotów tego samego samolotu zaplanowanych na ten dzień w ramach tzw. rotacji.

(dowód: umowa o świadczenie usług turystycznych – k. 8, korespondencja mailowa pomiędzy pozwanym, a przewoźnikiem z dnia 01.09.2014 r. – k.49-50; oświadczenie - k. 51, zeznania świadka J. W. k. 122 – 123; zeznania powódki – k. 21 – 22 (akta I Cps 44/15), zeznania powoda – k. 21 – 22 (akta I Cps 44/15))

W związku z tym, iż powodowie utracili ok. 12 h z doby hotelowej złożyli reklamację do organizatora imprezy turystycznej w dniu 11 września 2014 roku. Strona powodowa zwróciła się z roszczeniem odszkodowania za skrócony pobyt w kwocie 1/7 ceny całej imprezy, czyli kwoty 816,57 zł. A. S. oraz K. S., jak wskazywali, przez zaistniałe opóźnienie nie mogli korzystać przez 12 h z wyżywienia, basenu, morza oraz kortu tenisowego. Co więcej, wskutek zaistniałej sytuacji przez kolejne dni powodowie odczuwali stres oraz panowała nerwowa atmosfera, przez co początkowo nie mogli w pełni cieszyć się zaplanowanym urlopem. Ponadto - jak wskazali - nie otrzymali profesjonalnej opieki ze strony rezydenta pozwanego.

(dowód: reklamacja powodów z 11.09.2014 r. – k. 11; ; zeznania powódki – k. 21 – 22 (akta I Cps 44/15), zeznania powoda – k. 21 – 22 (akta I Cps 44/15))

Pismem z dnia 14 października 2014 roku w odpowiedzi na złożoną reklamację A. S. pozwany wskazał, iż linie lotnicze starają się dotrzymywać zaplanowanych godzin wylotów, jednak nie zawsze jest to możliwe. Ponadto podniósł, iż rekompensaty z tytułu opóźnienia wyliczane są na podstawie tabeli frankfurckiej, według której „Odlot przesunięty w czasie o ponad 4 godziny – 5% udziałowej ceny podróży za jeden dzień za każdą kolejną godzinę”, dlatego przyznał powodom kwotę 253,59 zł. Jak następnie wskazał, rekompensata ta uzależniona była od proklienckiej polityki panującej u pozwanego, gdyż stronie powodowej nie należy się zwrot jakiegokolwiek kwoty, ponieważ opóźnienie nastąpiło z uwagi na zdarzenie wywołane siłą wyższą - mgłą, a więc było niezależne od pozwanego, toteż nie ponosi on odpowiedzialności z tego tytułu.

(okoliczności niesporne, dowód: odpowiedź na reklamację z 14.10.2014 r. – k. 12)

Linie lotnicze (...) Sp. z o.o. współpracujące z pozwanym w dniu 01 września 2014 roku oświadczyły w dniu 03 czerwca 2015 roku, iż powodem opóźnienia lotu (...) były niekorzystne warunki atmosferyczne w postaci mgły oraz związane z tym utrudnienia na lotnisku K. – P., które uniemożliwiły start samolotu o planowanym czasie.

(dowód: oświadczenie linii lotniczych z 03.06.2015 r. – k. 51)

(...) S.A. potwierdziło, że w dniu 01 września 2014 roku na lotnisku w K. warunki atmosferyczne w godzinach porannych wskazywały na bardzo niską podstawę chmur dlatego ze względów bezpieczeństwa w powyższym dniu miały miejsca nieregularności. Samolot o nr rejsu (...), którym lecieli powodowie w dniu 01 września 2014 roku wystartował z K. o godzinie 20:42 czasu lokalnego. Przyczyną opóźnienia wskazaną przez przewoźnika dotyczyła późnego przylotu z poprzedniego odcinka w wymiarze czasu 9 h i 27 min.

(dowód: pismo (...) S.A. z 01.02.2016 r. – k. 99)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów złożonych do akt sprawy przez strony niniejszego procesu, których autentyczność oraz treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron, jak również Sąd nie powziął co do nich wątpliwości. Za wiarygodne należało również uznać w zasadzie zeznania złożone przez powodów, jednak nie w tym zakresie w jakim przypisywali oni pozwanemu odpowiedzialność za powstałe opóźnienie, ponieważ nie korespondowało to z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. W., jako że były one w ocenie sądu logiczne i wyważone, a poza tym korelowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów i uzupełniały go.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Podstawę prawną wywiedzonego przez powodów roszczenia stanowiła dyspozycja art. 11a ustawy z dnia 19 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (t.j. Dz. U. z 2004 r., Nr 223, poz. 2268 ze zm. – dalej powoływana jako „u.u.t.”). Przepis ten stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 471 k.c. regulującego odpowiedzialność odszkodowawczą dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w ogólności i został wprowadzony do ustawy nowelą z dnia 08 grudnia 2000 r., zaś jego wprowadzenie podyktowane było koniecznością implementacji do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady nr 90/314/EWG z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie organizowanych podróży, wakacji i wycieczek (Dz. Urz. WE L 158 z 23.06.1990). Według przywołanego art. 11a ust. 1 ustawy o usługach turystycznych organizator turystyki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest spowodowane wyłącznie: działaniem lub zaniechaniem klienta, działaniem lub zaniechaniem osób trzecich, nieuczestniczących w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie, jeżeli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć, albo **siłą wyższą**. Z dyspozycji tego przypisu wynika więc, że odpowiedzialność organizatora imprez turystycznych ukształtowana została na zasadzie ryzyka. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, iż umowa o imprezę turystyczną należy do umów, w przypadku których - niejako z samej ich natury - niezmiernie trudno jest określić zarówno kiedy występuje szkoda oraz ustalić jej wysokość. Przyjmuje się więc, że powstanie szkody konkretyzuje się przez uznanie, iż jest nią „nieotrzymanie zagwarantowanych w umowie świadczeń albo otrzymanie świadczeń o niższym standardzie czy niższej jakości” (P. C., Usługi (...). Komentarz, (...) informacji prawnej Lex 2012). Problematyczne jest już samo sklasyfikowanie takiego rodzaju szkody jako majątkowej, czy też niemajątkowej. Wskazać należy, że prawo polskie przewiduje odpowiedzialność za szkodę niemajątkową wyrządzoną poprzez niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy jedynie wówczas, gdy przepis szczególny wyraźnie to przewiduje. Należy uznać, że przywołany art. 11 a u.u.t. jest właśnie tego rodzaju przepisem. Stanowisko takie zostało wyrażone również w orzecznictwie Sądu Najwyższego – w uchwale z dnia 19 listopada 2010 r. (III CZP 79/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 41) Sąd ten stwierdził, iż przepis art. 11a ust. 1 ustawy z 29.8.1997 r. o usługach turystycznych (...) może być podstawą odpowiedzialności organizatora turystyki za szkodę niemajątkową klienta w postaci tzw. „zmarowanego urlopu”. Nie można bowiem zapominać, że podstawowym bodźcem pobudzającym konsumenta do korzystania z imprezy turystycznej jest osiągnięcie korzyści niematerialnej tj. przyjemności z wypoczynku, spokoju, relaksu, poczucia komfortu itp. Nieuzyskanie jej na skutek zaniedbań organizatora, a więc utrata przyjemności (zmarowanie urlopu) jest często bowiem jedynym uszczerbkiem poniesionym przez konsumenta. Nie bez przyczyny bowiem roszczenie o zadośćuczynienie nazywa się roszczeniem o naprawienie szkody za „utratę przyjemności z wakacji”, „zmarowany wypoczynek”. Szkoda polega zatem w dużej

mierze na zawiedzionych nadziejach co do spodziewanych przyjemnych przeżyć, na utracie możliwości zrelaksowania się w czasie urlopu, będącego stosunkowo krótką przerwą w aktywności zawodowej, na konieczności zajmowania się w to miejsce sprawami niezwiązanymi z wypoczynkiem. Odpowiedzialność biura podróży za szkodę powstaje więc w razie spełnienia ogólnych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej tj. niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, powstania szkody oraz wystąpienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem prawnym, za które prawo czyni dany podmiot odpowiedzialnym, oraz przy braku tzw. przesłanek egzoneracyjnych, zwalniających dany podmiot z teże odpowiedzialności.

Bezsporny pomiędzy stronami pozostawał fakt zawarcia przez powódkę w imieniu własnym i męża - powoda, umowy o świadczenie usług turystycznych w postaci pobytu w dniach od 01 września do 08 września 2014 roku w hotelu (...) 5** na wyspie R. (Grecja). Poza sporem stron pozostawała również okoliczność, iż w dniu wylotu do Grecji tj. 01 września 2014 roku występowały opóźnienia wylotów z lotniska w K.. W zaistniałej sytuacji atmosferycznej przewoźnik współpracujący ze stroną pozwaną jako organizatorem imprezy turystycznej podjął decyzję o tymczasowym wstrzymaniu wylotów. Wobec powyższego wylot powodów opóźnił się o ponad 9 h, w związku z tym na miejscu byli znacznie później niż było to zaplanowane.

Sąd nie mógł jednak uznać inaczej na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, niż że przedmiotowa sytuacja spowodowana była okolicznościami niezależnymi do pozwanego, a mianowicie gęstą mgłą utrzymującą się przez kilka godzin na lotnisku w K. w dniu 01 września 2014 roku, a więc siłą wyższą. Wynika to oświadczenia członka zarządu lotniska (k. 99), z oświadczenia linii lotniczych (k. 51), popartych zeznaniami świadka J. W., którym sąd - jak wskazano wyżej - nie miał podstaw odmówić wiary, ponieważ tworzyły one spójną całość z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Zeznania samych powodów nie były w stanie podważyć w/w dowodów, jako że powodowie jedynie subiektywnie odczuwali dyskomfort ze znacznie opóźnionego ich przelotu na R., a nie mieli tak naprawdę wiedzy o szczegółach przelotów tego konkretnego samolotu w danym dniu, ilości przelotów itd. Strona powodowa nie dostarczyła żadnych innych dowodów poza przesłuchaniem powodów, umową i reklamacją. Warto ponownie zaakcentować, że przelot powodów był kolejnym etapem w zaplanowanej na ten sam dzień sekwencji przelotów, więc początkowe opóźnienie wpłynęło już „na zasadzie domina” na opóźnienie kolejnych przelotów. Nie zmienia to zdaniem sądu faktu, że pierwotną i wyłączną przyczyną wszystkich opóźnień była przedpołudniowa mgła, a więc zdarzenie wywołane siłą wyższą. Powodowie w swoim piśmie z dnia 5 kwietnia 2016 r. i zawartych w nim tabelach nie dostarczyli zdaniem sądu przekonujących argumentów, że pomimo bezspornego zaistnienia mgły w tymże dniu, późniejsze opóźnienia było spowodowane (lub powiększone) zaniechaniami pozwanego. Zdaniem sądu z całokształtu materiału dowodowego w postaci zeznań przesłuchanego świadka i dostarczonych dokumentów wynika, że to właśnie ta mgła w początkowej części dnia zdeterminowała wszystkie późniejsze przesunięcia przelotów. Nie sposób jest uznać, że samolot mógł „nadrobić” opóźnienie pierwszego startu, ponieważ - jak powszechnie wiadomo - przeloty pasażerskie powinny się odbywać z poszanowaniem wszelkich reguł bezpieczeństwa. Na tym polu nie da się „nadgonić”, byłoby to bowiem niebezpieczne. W ocenie sądu nie da się na podstawie przedłożonych przez powodów pism i tabeli miarodajnie uznać, że pozwany ponadnormatywnie opóźnił przelot powodów aż do godziny wieczornej na skutek własnych późniejszych zaniechań, już po ustaniu mgły. To, że odbywały się wcześniej wyloty samolotów innych przewoźników nie dowodzi jeszcze, że samolot, którym lecieli powodowie mógł być gotowy do przedmiotowego lotu na R. o wcześniejszej porze, skoro - jak zeznał jednoznacznie świadek i co wynika też z oświadczenia z k. 99 - ten lot odbywał się w ramach tzw. rotacji, czyli jedna maszyna musiała zgodnie z rozkładem pokonać kilka odcinków tego samego dnia, a przelot powodów odbywał się już po wcześniejszych przelotach na trasie R. - Polska. Na tamte przeloty też oczekiwali pasażerowie i nie sposób było ich ominąć, aby wylot powodów odbył się punktualnie.

Mimo zarysowującej się w polskiej doktrynie rozbieżności poglądów co do pojęcia siły wyższej, w orzecznictwie polskich sądów dominuje zapatrywanie opowiadające się za koncepcją obiektywną siły wyższej. Zgodnie z tą koncepcją, do zdarzeń objętych kategorią siły wyższej zalicza się zdarzenia zewnętrzne w stosunku do przedsiębiorstwa, którego działalność jest rozpatrywana jako przyczyna szkody. Ponadto zwykle dodaje się, że działanie siły wyższej musi być nieuchronne, nadzwyczajne, niemożliwe do przewidzenia i zapobieżenia (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1936 r., C II 2086/36, Z. U.. OSN 1937, nr 4, poz. 158, z dnia

9 kwietnia 1952 r., C 962/51, OSN 1954, nr 1, poz. 2, z dnia 7 lutego 1953 r., I C 60/53, OSN 1954, nr 2, poz. 35, z dnia 30 kwietnia 1960 r., 3 CR 783/59, OSPiKA 1961, nr 3, poz. 79, z dnia 9 lipca 1962 r., I CR 54/62, OSNC 1963, nr 12, poz. 262, z dnia 26 sierpnia 1992 r., I PRN 36/92, OSNC 1993, nr 7-8, poz. 138, z dnia 11 lutego 1997 r., II CKN 78/96, nie publ., z dnia 24 listopada 2000 r., III CZP 37/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 56, z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 629/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 5, s. 44, z dnia 4 września 2004 r., IV CKN 420/01, "Izba Cywilna" 2004, nr 6, s. 38). W piśmiennictwie podkreśla się, że większość wymienionych cech siły wyższej pozostaje względem siebie w relacji przyczynowo - skutkowej. Nieuchronność jest konsekwencją nadzwyczajności zjawiska, może też wynikać z niemożności jego przewidzenia i zapobieżenia. Przy czym wymienione cechy musi wykazywać samo to zjawisko, które jest oceniane jako działanie siły wyższej. Samo w sobie musi być więc ono nadzwyczajne i w konsekwencji nieuchronne oraz w danym układzie stosunków niemożliwe do przewidzenia i zapobieżenia, czyli innymi słowy „przemożne”. Zdarzenia wykazujące tę właściwość tradycyjnie ujmuje się w trzy grupy: klęski żywiołowe (*vis naturalis*), akty władzy (*vis imperii*) i działania zbrojne (*vis armata*). Do pierwszej grupy zalicza się np. powódź, uderzenie pioruna, burzę o ogromnej sile, huragan, obfite opady śniegu lub nieprzeniknioną mgłę. Drugą grupę tworzą m.in. akty normatywne zakazujące wwozu określonych towarów, decyzje administracyjne o zniszczeniu ładunku ze względów sanitarnych, orzeczenia sądu o konfiskacie ładunku, błędny sygnał policjanta kierującego ruchem drogowym. Niebudzącymi wątpliwości przykładami zdarzeń należących do trzeciej grupy są działania sił zbrojnych wrogiego państwa, rozruchy, rebelie, wojny domowe, akty piractwa lub napaść zbrojnej bandy. Jak przekonywająco wyjaśniono w literaturze, współcześnie nie tylko „żywiol ludzki” w postaci działań sił zbrojnych, rozruchów, napaści zbrojnej bandy, może wyzwolić ogromne siły, ale także nawet pojedynczy człowiek; nie ma np. istotnej różnicy między uderzeniem pioruna w samochód a strzałem oddanym w samochód z miotacza ognia przez samotnego strzelca. Nie tylko zatem napaść zbrojnej bandy, lecz również działanie niewielkiej liczby odpowiednio uzbrojonych osób lub nawet jednej tylko osoby może być uznane za zjawisko siły wyższej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., III CZP 100/07, OSNC 2008/12/139).

W realiach niniejszej sprawy niewątpliwie gęsta mgła utrzymująca się na lotnisku w K. w dniu 01 września 2014 roku, stanowiła realne, obiektywne zagrożenie o znamionach siły wyższej, wskutek której wstrzymano wyloty z lotniska. Ponieważ to zjawisko w postaci gęstej mgły „pozostaje poza skuteczną kontrolą przewoźników lotniczych” i znajduje się w obrębie „nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków”, to ani przewoźnik lotniczy, ani organizator imprezy turystycznej nie jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania. Jak w dyrektywie 90/314 (art. 5 ust. 2), tak i w ustawie o usługach turystycznych okolicznością zwalniającą organizatora turystyki z odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy jest siła wyższa (art. 11a ust. 1 pkt 3 u.u.t.). W polskiej doktrynie najczęściej przez siłę wyższą rozumie się zdarzenie zewnętrzne, niemożliwe do przewidzenia (nadzwyczajne) oraz niemożliwe do zapobieżenia. Spełnienie przesłanki "zewnętrzności" zdarzenia oznacza konieczność wystąpienia zdarzenia spoza wewnętrznego organizmu przedsiębiorstwa. Niemożliwość przewidzenia zdarzenia rozumieć należy nie w sensie absolutnej niemożliwości, ale w sensie nikłego stopnia przewidzenia, przy uwzględnieniu konkretnej sytuacji i obiektywnej oceny. Natomiast niemożliwość zapobieżenia zdarzeniu oznacza de facto niemożliwość zapobieżenia negatywnym zjawiskom (skutkom) tego zdarzenia. Z okoliczności niniejszej sprawy, jak i z doświadczenia życiowego wynika, iż gęsta mgła jest przyczyną uniemożliwiającą poruszanie się samolotów w przestrzeni lotniczej, a tym bardziej ich wylot lub lądowanie. Jest wręcz wiedzą powszechną, że podjęcie lub kontynuowanie lotu w takich warunkach może doprowadzić do katastrofy. Nie ulega również wątpliwości, iż anomalia pogodowa w postaci mgły jest zjawiskiem siły wyższej, bowiem jest to zdarzenie zewnętrzne, w zasadzie niemożliwy jest do przewidzenia stopień i gęstość mgły, a z pewnością niemożliwe jest to zjawisko do zapobieżenia. Nie sposób dziwić się przewoźnikowi, iż z uwagi na dobro i bezpieczeństwo pasażerów wstrzymał swe loty w dniu 01 września 2014 roku. Co więcej powodowie nie wykazali żadnym obiektywnym i miarodajnym dowodem, jakoby lot mający miejsce w dniu 01 września 2014 roku mógł odbyć się wcześniej, aniżeli po godzinie 20. Jak już wskazywano, sama tabela zaprezentowana w piśmie procesowym powodów obrazująca starty i lądowania samolotów na lotnisku w P. w godzinach 10:50 – 20:42 w dniu 01 września 2014 roku (k. 118 – 119) nie dowodzi, że lot powodów mógł odbyć się wcześniej, szczególnie w kontekście zeznań świadka J. W., która zaznaczyła, iż była to rotacja z R. do Ł., następnie do B., potem znowu na R. i do K.. Ponadto nie potwierdził się zarzut powodów jakoby przyczyną opóźnień w dniu wylotu powodów nie były niekorzystne warunki

atmosferyczne panujące w danym dniu w rejonie lotniska P. – K., a jedynie słaba organizacja przewoźnika, bowiem jak wynika z oświadczenia przewoźnika (k. 51) opóźnienia mające miejsce w tym dniu były spowodowane gęstą mgłą, co potwierdzają pozostałe dokumenty i zeznania świadka. Twierdzeń powodów natomiast nie udowodnia żaden konkretny dowód. Wobec powyższego trzeba tu przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu wywodzi skutki prawne. Z kolei według treści art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Z powyższego wynika, że ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie, a także, że sąd orzekający nie jest obciążony odpowiedzialnością za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98). Powodowie nie sprostali obowiązkowi ciężącemu na nich z mocy art. 6 k.c. i nie udowodnili zaistnienia okoliczności faktycznych, na które powoływali się w pozwie, a które skutkować miały powstaniem po ich stronie szkody niemajątkowej w konsekwencji działań pozwanego.

Z tych przyczyn należy uznać, że zaistniały przesłanki zwalniające pozwane biuro podróży z odpowiedzialności, określone w art. 11a ust. 1 pkt 3 ustawy o usługach turystycznych.

Wobec powyższego Sąd oddalił niniejsze powództwo w punkcie 1 sentencji wyroku.

Kolejno w punkcie 2 Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz w związku z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Stroną przegrywającą sprawę jest strona powodowa i ją obciąża obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwanego. Na koszty te po stronie pozwanego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 600,00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi powodów (bez pouczenia).

W., dnia 4 października 2016 roku.